

R E C E N Z J E I S P R A W O Z D A N I A

Stefan Nosek, MATERIAŁY DO BADAŃ NAD HISTORIĄ STAROŻYTNA I WCZESNOSREDNIOWIECZNĄ MIĘDZYRZECZA WISŁY I BUGU, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska“, vol. VI, sectio F, 1951, Lublin — Kraków 1957, 502 ss., 52 tabl., 12 map. Recenzja obejmuje następujące podrozdziały: *Młodsza epoka kamienna (neolit)*, s. 52—91; *Wczesny i starszy okres epoki brązu*, s. 91—98; *Kultura lużycka*, s. 98—112.

W roku 1957 nakładem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w ramach stałych roczników „Annales U. M. C. S.“, ukazała się obszerna praca prof. dr Stefana Noska, byłego kierownika Zakładu Archeologii Polski na tej uczelni, stanowiąca zestawienie wszystkich znanych źródeł archeologicznych z obszaru międzyrzecza Wisły i Bugu.

W pierwszym rozdziale autor referuje „badania archeologiczne na obszarze międzyrzecza“. Dużo wniósł do poznania najdawniejszej przeszłości Lubelszczyzny prace badawcze przeprowadzone po wojnie przez pracowników naukowych wspomnianego Zakładu U.M.C.S. w Lublinie. W drugim, najciekawszym rozdziale swej pracy Nosek dokonuje „próby zarysu zjawisk archeologicznych na obszarze międzyrzecza Wisły i Bugu“. Znaczne fragmenty tej syntetycznej części pracy stanowią temat niniejszej recenzji. Trzeci rozdział obejmuje zestawienie w porządku chronologicznym stanowisk archeologicznych na obszarze międzyrzecza. Stanowiska ułożone są alfabetycznie w ramach poszczególnych kultur. Pod względem administracyjnym stanowiska są ujęte powiatami. Oprócz ogólnych wiadomości przy każdym stanowisku uwzględniona jest literatura archeologiczna lub dane archiwalne.

Zestawienia „bibliografii archeologii międzyrzecza Wisły i Bugu“ dokonał autor w następnym, czwartym rozdziale swej pracy.

Końcowe ustępy pracy zawierają „objaśnienia tablic“ i „spis miejscowości na mapach“. Później następuje streszczenie w językach rosyjskim i francuskim. W końcu skorowidze nazwisk, nazw geograficznych i spis rzeczy, uwzględniony także w wymienionych językach. Tablice ilustracyjne w ilości 52 szt. oraz 12 map zamykają pracę. W tekście zawarte są liczne ilustracje.

W syntetycznej próbie przedstawienia najdawniejszych dziejów obszaru międzyrzecza Wisły i Bugu przegląd zjawisk neolitycznych rozpoczyna autor od analizy kultury starszej ceramiki wstęgowej rytej. Tylko dwa stanowiska tej kultury znane są autorowi z tego terytorium.

Inna odmiana kultur z cyklu wstęgowych, tzw. kultura wstęgowej ceramiki malowanej, występuje — według autora — na obszarze lessów lubelsko-wołyńskich, tworząc odrębną grupę. Charakteryzując ceramikę grupy lubelsko-wołyńskiej kultury ceramiki wstęgowej malowanej autor wskazuje na jej jednostronny charakter, pochodzący wyłącznie ze znalezisk grobowych. Ze zrozumiałych względów nie mogła być znana autorowi odkryta w roku 1956 osada tej kultury na terenie małej wysepki

położonej wśród podmokłych łąk w Werbkowicach, pow. Hrubieszów. W świetle pierwszych prac wykopaliskowych o charakterze ratowniczym brak było danych do właściwego określenia jej przynależności kulturowej¹. Już w roku następnym uzyskano wiele cennych źródeł do poznania grupy wołyńsko-lubelskiej tej kultury. Wspomnieć należy o odkryciu na terenie osady zarysu chaty w kształcie wydłużonego trapezu. W narożnikach chaty znajdowały się paleniska wyłożone fragmentami ceramiki. Wokół niej wystąpiły liczne zarysy jam. Ciekawy był grób, w którym szkielet ułożony był na boku, głową zorientowany na południe. W odległości około 0,5 m od szkieletu stało 6 naczyń różnych rozmiarów, a w pewnym oddaleniu stało siódme naczynie. Badania archeologiczne tego interesującego stanowiska oraz opracowanie wydobytego już materiału zabytkowego w drodze systematycznych prac wykopaliskowych jeszcze nie zostało zakończone.

Dość szeroko omawia autor badania prof. Z. Podkowińskiej², przeprowadzone pod koniec okresu międzywojennego w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, gdzie na stosunkowo niedużym obszarze (ca 0,32 ha) stwierdzono ślady osadnictwa począwszy od młodszej epoki kamiennej aż do okresu wczesnośredniowiecznego. Najliczniej reprezentowane jest najstarsze osadnictwo, w skład którego wchodzi prawie wszystkie rodzaje kultur neolitycznych występujących w tym czasie w Polsce. Niestety do tej pory nie zostało w pełni opracowane. Stąd też przeważnie błędne relacje o tym stanowisku dostały się do literatury archeologicznej, co znalazło też swoje odbicie w niniejszej pracy. W danym wypadku niesłusznie autor łączy z kulturą ceramiki wstęgowej malowanej rów ze śladami słupów, odkryty na tym obiekcie archeologicznym. Dokładna analiza materiału zabytkowego z rowu wskazuje raczej, że należał on do kultury łużyckiej. Także nie ma mocnych podstaw do zaliczenia grobu dziecięcego, jak to uczynił autor, do kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Na ogólną ilość 119 jam odkrytych w czasie czteroletnich prac wykopaliskowych tylko 9 z nich można łączyć z tą kulturą. Materiały zabytkowe kultury ceramiki wstęgowej malowanej wystąpiły przeważnie w warstwach czarnoziemiu. Nie jest wykluczone, że na przebadanym obszarze mogło być więcej pólziemianek tej kultury, lecz ze względu na płytkość nie mogły być widoczne na planie, ponieważ nie sięgały poniżej czarnoziemiu.

Interesujące rozważania prowadzi autor na temat pojawiającej się w tym samym czasie na obszarze międzyrzecza kultury pucharów lejkowatych, a przez autora określanej jako kultura czas lejowatych. Autor przyjmuje pogląd swego ucznia³, że

¹ J. Kowalczyk, *Sprawozdanie z badań osady kultury pucharów lejkowatych w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów, w roku 1956*, „Wiadomości Archeologiczne“, t. 25: 1958, s. 304; P. Komorowski, *Osada bagienna kultury ceramiki nadcisańskiej w Werbkowicach, pow. Hrubieszów*, „Materiały Starożytne“, t. 4: 1958, s. 323—336; por. też J. Gurba, *Ślady neolitycznej osady nadcisańskiej w Antopolu, pow. Puławy*, „Sprawozdania Archeologiczne“, t. 9: 1960, s. 77—79; oraz notatkę J. Głosika i W. Śladkowskiego, *Werbkowie, pow. Hrubieszów*, ZOW, R. 25: 1959 z. 3, s. 209—211. Nie miejsce tu na analizowanie różnych poglądów na to zagadnienie. Na temat terminologii kultur z cyklu wstęgowych por. krótko J. Gurba, *Materiały do badań nad neolitem Małopolski*, „Annales U. M. C. S.“, sec. F, Lublin 1957, s. 132.

² Z. Podkowińska, *Wykopaliska w Strzyżowie przeprowadzone w lecie 1935 roku*, ZOW, R. 11: 1936, s. 72—77; tejże, *Nowe znaleziska w Strzyżowie w pow. hrubieszowskim*, ZOW, R. 11: 1936, s. 160; tejże, *Badania w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, woj. Lublin, w latach 1935—1937 i 1939*, „Archeologia Polski“, t. 5: 1960 z. 1.

³ L. Gajewski, *Kultura czas lejowatych między Wisłą a Bugiem*, „Annales U. M. C. S.“, sec. F, Lublin 1952, s. 1—114.

plemiona tej kultury przyszły na obszar międzyrzecza bezpośrednio z Kujaw i Pomorza. Pod wpływem różnego podłoża utworzyły one dwie grupy kulturowe, z których grupa „starsza i bardziej prymitywna“ objęła swym zasięgiem „północno-zachodnią część międzyrzecza“, a grupa „młodsza“ część „południowo-lessową“. Jak wiadomo z poprzednich rozważań autora, obszar „młodszej“ grupy kultury pucharów lejkowatych uprzednio zajęty był przez grupę wołyńsko-lubelską kultury ceramiki wstęgowej malowanej, natomiast grupa „starsza“ analizowanej kultury zastała podłoże prawie nie zaludnione. Tylko stanowisko w Łopatkach, pow. Puławy, sygnalizuje rozwój kultury ceramiki wstęgowej na tym obszarze. Wydaje się, że tego rodzaju argumentowanie podziału na dwie grupy kultury pucharów lejkowatych na obszarze międzyrzecza nie da się długo utrzymać, zwłaszcza że ta część międzyrzecza stanowi przysłowiową białą plamę na mapie archeologicznej Polski. Pojawienie się na niej nowych stanowisk wydaje się być tylko kwestią czasu.

Innym szczególnie aktualnym zagadnieniem, od wielu lat pasjonującym archeologów, jest problem, od jak dawna na naszych ziemiach stosowana była sprzężajna gospodarka rolna, tzn. uprawa roli przy pomocy zwierząt pociągowych. Autor w swej pracy reprezentuje pogląd, że tego rodzaju uprawa roli znana była już w kulturze pucharów lejkowatych, o czym świadczą mają gliniane wołki sprzęgnięte jarzmem, odkryte na terenie wydmowej osady grupy południowo-wschodniej tej kultury w Krężnicy Jarej, pow. Lublin. Należy dodać, że podobne wołki, lecz wykonane z miedzi, znaleziono w Bytyniu, pow. Szamotuły, w Wielkopolsce. Dla umocnienia swego poglądu autor przytacza liczne znaleziska tego typu kości zwierzęcych, jakie wystąpiły na terenie osady tej samej kultury w Ćmielowie, pow. Opatów, woj. kieleckie.

Pogląd ten nie znalazł uznania u wszystkich archeologów. Natomiast prawie powszechnie przyjęła się hipoteza⁴, że przejście od gospodarki kopieniackiej do sprzężajnej nastąpiło dopiero we wczesnym okresie żelaza. Przepuszczenie to głównie było oparte na licznie znalezionych narzędziach do kopieniackiej uprawy roli, wśród których wystąpiły tylko dwa radła: ręczne i sprzężajne (Biskupin, pow. Żnin).

Na marginesie tego zagadnienia warto tu przytoczyć pogląd H. Kothe, swego czasu skrytykowany⁵, o pojawieniu się pierwszych radel drewnianych w początkach epoki brązu, oparty na źródłach archeologicznych z północnej Europy. Wydaje się, że słusznie zwrócono uwagę⁶ na okoliczność, że wobec „przyjętego poglądu o rozprzestrzenieniu się zdobyczy cywilizacyjnych z południa na północ“ pojawienie się w Skandynawii już w starszej epoce brązu pierwszych radel sprzężajnych ma duże znaczenie dla rozwiązania tego zagadnienia w Europie środkowej.

W stosunku do naszych ziem zagadnienie to w sposób najwłaściwszy postawił ostatnio W. Hensel⁷, wskazując na skomplikowany charakter rozwoju rolnictwa na ziemiach Polski i jego zależność od dwóch stref glebowych. Pierwsza, o ziemiach

⁴ W. Hensel, *Próba periodyzacji najdawniejszych dziejów ziem polskich*, „Sprawozdanie PMA“, t. 4: 1951 z. 1—2, s. 26.

⁵ Z. Podkowińska, recenzja pracy H. Kothe, *Völkerkundliches zur Frage der neolithischen Anbauformen in Europa*, *Ethnographisch-archäologische Forschungen*, t. I, Berlin 1953, s. 28—73, zamieszczona w „Kwartalniku HKM“, R. 2: 1954 nr 3, s. 504.

⁶ L. Gabałówna, *Z problematyki uprawy ziemi w neolicie*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi“, nr 2, Łódź 1957, s. 126.

⁷ W. Hensel, *Próba periodyzacji rozwoju rolnictwa na ziemiach polskich w starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, „Archeologia Polski“, t. 1: 1957, s. 1 i n.

lżejszych, obejmująca północne obszary Polski, i druga, o ziemiach ciężkich, pozostałe jej terytorium. Według tego uczonego „nie wyjaśniono kwestii pojawienia się radła sprężajnego“, jednak „nie jest wykluczone, że sięga do neolitu“.

W tym samym czasie pojawia się według S. Noska na obszarze międzyrzecza kultura amfor kulistych. Plemiona tej kultury „wkroczyły na teren międzyrzecza od północy“. Autor podtrzymuje swój pogląd⁸ o podziale jej na dwie grupy: puławską i chełmsko-hrubieszowską. Szkoda, że autorowi nie znane są materiały kultury ceramiki amfor kulistych ze wspomnianego Strzyżowa. Uwaga ta odnosi się także do kultury pucharów lejkowatych.

Nowego naświetlenia⁹ wymagają wywody autora odnośnie do grobów zwierzęcych kultury amfor kulistych.

Ostatnią kulturą neolityczną wyróżnioną przez autora na obszarze międzyrzecza jest kultura ceramiki sznurowej. Kulturze tej autor poświęca dłuższy ustęp swojej pracy. W następnym rozdziale, *Wczesny i starszy okres epoki brązu*, autor przyjmuje na tym obszarze rozprzestrzenienie się kultury mierzanowickiej, reprezentowanej między innymi przez stanowiska w Raciborowicach i Skomorochach Małych, pow. Hrubieszów. Przyjmując rozwój ziem na wschód od Wisły analogiczny do innych obszarów Polski, a zwłaszcza Wielkopolski, S. Nosek czyni poważny krok naprzód w stosunku do dawnych poglądów¹⁰ wypowiadających się za dłuższym trwaniem epoki kamiennej na tym obszarze. Odkrycie w 1956 r. cennych znalezisk miedzi w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów¹¹, w dużym stopniu przyczyniło się do właściwego postawienia tego zagadnienia. Jednocześnie wyróżnienie przez autora wymienionych kultur na tym obszarze nie wytrzymuje krytyki w świetle nowych odkryć¹² oraz znanych już materiałów z osady kultury ceramiki sznurowej w Strzyżowie. Wymienione w pracy S. Noska stanowiska późnoneolitycznej kultury ceramiki sznurowej oraz kultury mierzanowickiej, określonej przez autora na „wczesny i starszy okres epoki brązu“, w rzeczywistości tworzą we wschodniej Lubelszczyźnie grupę strzyżowską kultury ceramiki sznurowej, której rozwój przypadają na pierwszy okres epoki brązu. W tej partii Lubelszczyzny kultura mierzanowicka nie występowała¹³. Trudno w tej chwili powiedzieć, jakie w tym czasie stosunki kulturowe panowały w zachodniej Lubelszczyźnie. W świetle dotychczasowych danych nie mamy prawa przesuwac zachodniej granicy grupy strzyżowskiej kultury ceramiki sznurowej poza Wieprz¹⁴.

⁸ S. Nosek, *Kultura amfor kulistych na Lubelszczyźnie*, „Annales U.M.C.S.“, sec. F, Lublin 1950, s. 124—128.

⁹ L. Gabałówna, *Pochówki bydłce kultury amfor kulistych na stanowisku 4, w Brześciu Kujawskim, w świetle podobnych kultur środkowoeuropejskich*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi“, Seria Archeologiczna, nr 3, Łódź 1958, s. 84—102.

¹⁰ J. Kostrzewski, *Pradzieje Polski*, Poznań 1949, s. 72—77.

¹¹ J. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 304, 305, prace prowadzone z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

¹² J. Głosik, *Groby kultury ceramiki sznurowej w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów*, „Wiad. Archeol.“, t. 25: 1958 z. 1—2, s. 160—164; tenże, *Nowy grób kultury ceramiki sznurowej w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów*, tamże, t. 25: 1958 z. 4, s. 382—384, także w ostatnich latach przeprowadzone przez Z. Słusarskiego badania w Raciborowicach, pow. Hrubieszów.

¹³ J. Głosik, *Czy kultura mierzanowicka występowała we wschodniej Lubelszczyźnie?*, Warszawa 1957, praca w maszynopisie.

¹⁴ J. Kowalczyk, *Zagadnienie kultury mierzanowickiej zwanej tomaszowską*, „Wiad. Archeol.“, t. 26: 1959 z. 1, s. 4. W rozprawie tej wysunięty pogląd o zasięgu grupy strzyżowskiej kultury ceramiki sznurowej aż do Polski środkowej (Mierzanowice, pow. Opatów), wydaje się być mocno przesadzony.

Na zakończenie rozważań o młodszej epoce kamiennej autor usiłuje ustawić poszczególne kultury pod względem chronologicznym, przy czym wskazuje na trudności wynikające z powodu braku układów stratygraficznych na stanowiskach. Autorowi znany jest tylko jeden wypadek, jaki zaistniał w Klementowicach, w pow. puławskim, gdzie „grób kultury amfor kulistych przeciął ziemiankę kultury“ pucharów lejkowatych. W związku z tym należy dodać, że ważne uchwycenia stratygraficzne miały ostatnio miejsce w Raciborowicach, gdzie pod chatą „strzyżowską“ wystąpił grób kultury amfor kulistych¹⁵. Nie mniejszą rolę pod tym względem może odegrać stanowisko w Strzyżowie.

W drugim okresie epoki brązu na obszarze międzyrzecza panuje kultura trzciniecka¹⁶. S. Nosek wskazuje na trwanie tradycji neolitycznych w tej kulturze.

Do najtrudniejszych a jednocześnie najciekawszych problemów w pradziejach międzyrzecza należy zagadnienie początków kultury łużyckiej. Dawniej przyjmowano migrację kultury łużyckiej w jej późnych okresach rozwoju na te ziemie z tzw. obszarów macierzystych tej kultury. Nowe ujęcia, które wyraźnie podziela S. Nosek, całkiem odmiennie naświetlają to zagadnienie¹⁷. Proces wykrystalizowania się kultury łużyckiej na obszarze międzyrzecza z kultury trzcinieckiej przebiegał, podobnie jak w Polsce zachodniej, z kultury przedłużyckiej. W wyniku tego skomplikowanego zjawiska prawie na całym obszarze Polski wytworzyła się w środkowym okresie epoki brązu kultura łużycka. Autor wskazuje na brak „większej liczby materiałów ceramicznych“ i w związku z tym kwestionuje wyróżnioną w III okresie epoki brązu „wschodnią grupę kultury łużyckiej“¹⁸.

W następnym okresie epoki brązu obszar międzyrzecza według S. Noska zaludniony był przez grupę środkowopolską kultury łużyckiej. Jedynie między Wieprzem a Bugiem rozwijała się tzw. grupa ulwowiecka. Cechą odróżniającą „tę grupę od grupy środkowopolskiej na reszcie obszaru międzyrzecza jest... obrządek pogrzebowy, a mianowicie pochówek szkieletowy“. Wprawdzie powszechnie panujący w kulturze łużyckiej był obrządek ciałopalny, niemniej groby szkieletowe znane są z całego jej terytorium, a zwłaszcza z obszarów peryferyjnych. Do nich właśnie można zaliczyć obszar proponowanej przez S. Noska grupy ulwowieckiej. Dlatego też wydaje się, że nie ma podstaw do wydzielenia nowej grupy do i tak licznych grup kultury łużyckiej. Zresztą sam autor przyznaje, że materiał zabytkowy jest analogiczny na całym obszarze międzyrzecza, odnosi się to szczególnie do przewodniej formy ceramiki pucharów „typu ulwowieckiego“. Mocno należy się liczyć z wpływami „wschodnimi“ działającymi na kulturę łużycką na tym obszarze. Natomiast kwestia, czy pozostałe ziemie między środkową Wisłą a Bugiem objęte były w IV okresie epoki brązu przez grupę środkowopolską kultury łużyckiej, jak to widzi autor, jest otwarta. W świetle znanych materiałów źródłowych pokrewieństwo między kulturą łużycką po prawej i lewej stronie Wisły środkowej jest wyraźne. Charakterystyczna dla grupy środkowopolskiej, w ostatniej fazie III okresu epoki brązu lub według innych poglądów w IV okresie tej epoki, tzw. ceramika żłobkowana występuje, wprawdzie w miarę oddalania się na wschód w coraz mniejszym stopniu, na nielicznych stanowiskach kultury łużyckiej z międzyrzecza.

¹⁵ Z. Ślusarski, *Raciborowice, pow. Hrubieszów*, ZOW, R. 25: 1959 z. 3, s. 208.

¹⁶ A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*, „Materiały Starożytne“, t. 5: 1959, s. 1—190.

¹⁷ J. Głosik, *Z problematyki kultury łużyckiej na wschód od środkowej Wisły*, „Archeologicke Rozhledy“, R. 9: 1957, s. 698—710.

¹⁸ A. Gardawski, *Wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1952 roku w miejscowości Trzciniec, pow. Puławy*, „Wiad. Archeol.“, t. 20: 1954 z. 4, s. 382—385, 389—394.

Autor podkreśla brak źródeł, co uniemożliwia określenie stosunków kulturowych w najmłodszym okresie epoki brązu.

We wczesnym okresie żelaza kultura łużycka w Lubelskiem głównie reprezentowana jest przez zespół trzech cmentarzysk w Kosinie, pow. Kraśnik (Janów Lubelski), zbadanych przeszło 30 lat temu przez M. Drewkę. Materiały zabytkowe z tych cmentarzysk wskazują na wysoki rozwój tej kultury we wspomnianym okresie. S. Nosek w swojej pracy łączy kulturę łużycką z wczesnego okresu żelaza na obszarze międzyrzecza Wisły i Bugu z grupą tarnobrzeską¹⁹.

Wspomnianą przez autora lukę w materiałach ze stanowisk z V okresu epoki brązu i z wczesnego okresu epoki żelaza w pewnym stopniu wypełniają materiały zabytkowe z Topornicy, pow. Zamość, zwłaszcza w świetle jego ostatnich badań²⁰.

Należy przypuszczać, że z każdym rokiem nowe odkrycia archeologiczne wypełniać będą coraz to inne istniejące jeszcze luki w pradziejach tego obszaru. Obok badań archeologicznych ważną sprawą w tej kwestii jest usystematyzowanie znanych już materiałów zabytkowych. Pionierski krok na tej drodze wykonał S. Nosek. W tym też leży olbrzymia wartość zestawienia dokonanego przez autora, przy której giną różne jej niedociągnięcia, nieuniknione zresztą przy tego rodzaju pracy.

Jerzy Głosiak

V. Fraaske: *ZU DEN MITTELBRONZENEN TRUMMERN*. „Archaeologische Gesellschaft”, S. 2. 1892 u. 24 u. 26-28; G. Wiedenburger: *DIE BRONZEZEITLICHEN TRUMMERN*. „Jahrbuch für Vor- und Frühgeschichte”, 1. 20. 1892, S. 29-32; H. Wajak: *BRONZEZEITLICHE TRUMMERN V. CRNACIN A NA STRANIE*. „Archaeologičeski Vestnik”, S. 2. 1894 u. 3. u. 495-498.

Należy głównie szukać do omawianego czasu określonych elementów widać kultury łużyckiej. Do rodzaju, charakterystyczny dla epoki brązu, są głównie do epoki wczesnego żelaza (epoki brązu i żelaza). W wymienionych grupach przedstawiono kultury nie tylko jako gradienty materialnych i technicznych, ale również jako systemy wartości i postaw. Wskazano na różnice w sposobie przetrwania i rozwoju kultury łużyckiej.

Podkreśla się, że w omawianym czasie (epoki brązu i żelaza) nie należy się tylko do grupy. Ważnym elementem, do którego się nie należy odnosić, jest również to, że grupa określonych kultur. Problem powstania widać w omawianym czasie, nie tylko z grupami kulturowymi, ale i z różnicami w ich rozwoju.

¹⁹ Długo przez S. Nosek kultury łużyckiej, a wczesnego okresu żelaza, a również łużyckiej. Problemy łużyckiej i dawnego Włocławka i Siedmiogrodu. W tym czasie kultury łużyckiej są one charakterystyczne. Wskazuje się na różnice w ich rozwoju, jak również „całkowicie” przedstawione grupy tej kultury w tym „epoki brązu i żelaza”. Jak wiadomo, wczesnego żelaza (epoki brązu i żelaza) od wczesnego okresu żelaza. W tej sprawie nie wiadomo, czy nie wyrażono się w omawianym czasie (epoki brązu i żelaza) i w tym czasie kulturowych, nie są „epoki brązu i żelaza” nie są „epoki brązu i żelaza”. Wskazuje się, że w omawianym czasie (epoki brązu i żelaza) nie należy się tylko do grupy. Ważnym elementem, do którego się nie należy odnosić, jest również to, że grupa określonych kultur. Problem powstania widać w omawianym czasie, nie tylko z grupami kulturowymi, ale i z różnicami w ich rozwoju.

²⁰ J. Głosiak: *Charakterystyka kultury łużyckiej z II-ego okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość*. „Materiały historyczne”, 3. 2. 1952, S. 125-126; w 1957 S. Głosiak odnosi się do tego stanowiska (stanowisko) w grupie łużyckiej, w omawianym czasie (epoki brązu i żelaza) i w tym czasie kulturowych, nie są „epoki brązu i żelaza”. Wskazuje się, że w omawianym czasie (epoki brązu i żelaza) nie należy się tylko do grupy. Ważnym elementem, do którego się nie należy odnosić, jest również to, że grupa określonych kultur. Problem powstania widać w omawianym czasie, nie tylko z grupami kulturowymi, ale i z różnicami w ich rozwoju.